

Jak wybrać kredyt gotówkowy?

Autor: www.wktorymbanku.pl

Jeśli chcesz wiedzieć więcej o kredytach gotówkowych, a w szczególności na co zwrócić uwagę biorąc kredyt i jak wybrać najlepszą ofertę dla siebie, to jesteś we właściwym miejscu. Mamy nadzieję, że poniżej znajdziesz odpowiedzi na wszystkie Twoje pytania i z łatwością **wyberzesz kredyt gotówkowy najlepiej dopasowany do Twoich potrzeb.**

W tym poradniku pomagamy w odpowiedzi na poniższe pytania:

- W jakiej wysokości i czy w ogóle brać kredyt gotówkowy?
- Na co zwrócić uwagę przy wyborze kredytu?
- Co jest potrzebne, żeby dostać kredyt gotówkowy?

I. W jakiej wysokości i czy w ogóle brać kredyt gotówkowy?

W jakim celu chcesz wziąć kredyt gotówkowy?

Na początek, trochę teorii, ale miejmy nadzieję przydatnej w zrozumieniu czym tak naprawdę jest kredyt gotówkowy.

W pewnym uproszczeniu, wszystkie kredyty można podzielić według celu na dwa „duże” typy – inwestycyjne i konsumpcyjne. **Kredyty inwestycyjne są zaciągane po to, aby za jakiś czas przynieść korzyści pieniężne kredytobiorcy.** Jest to oczywiście domena przedsiębiorców, którzy biorą kredyt w celu sfinansowania zakupu albo wytworzenia jakichś aktywów (materialnych lub niematerialnych), które w przyszłości wygenerują zyski pozwalające na spłatę kredytu i zarobek dla nich. **Kredyty konsumpcyjne bierze się po to, aby nabyć lub wytworzyć jakieś dobro, z których kredytobiorca chce skorzystać, a nie dysponuje wystarczającymi oszczędnościami.** Kredyt gotówkowy, jest klasycznym kredytem konsumpcyjnym. Można nim sfinansować samochód, remont, wakacje i cokolwiek innego, natomiast są to wydatki, które raczej nie przełożą się na przyszłe zyski pieniężne.

W takim razie skoro kredyt gotówkowy kosztuje (i to zazwyczaj немало), a w przeciwieństwie do kredytu inwestycyjnego nie przełoży się na przyszłe zyski, to po co go w ogóle brać? Nie lepiej oszczędzać przez jakiś czas i kupić sobie pożądany

produkt/usługę za własne pieniądze? Otóż odpowiedź jest niejednoznaczna i zapewne dla każdego trochę inna, ale po kolei. Przede wszystkim, **kupując coś na kredyt, tak naprawdę kupujesz czas**. Gdybyś oszczędzał/a kilka miesięcy, dopiero za te kilka miesięcy mógł/mogłabyś kupić to co chcesz, a biorąc kredyt kupujesz to teraz. **Koszty kredytu (prowizja, odsetki itd. – o tym dalej) to cena jaką płacisz za ten czas**. Może jakiś przykład?

Zobacz przykład

Założmy, że chcesz kupić samochód za 30 tys. PLN, na razie masz tylko 15 tys., a miesięcznie jesteś w stanie oszczędzić 1 tys. PLN. W uproszczeniu (w końcu to tylko przykład :) masz dwa rozwiązania:

1) Jeśli będziesz oszczędzać na ten samochód, to kupisz go za 20 miesięcy. Do tego czasu będziesz jeździć swoim dotychczasowym, albo innymi środkami.

2) Jeśli weźmiesz kredyt na 20 tys. na 20 miesięcy, to kupisz samochód już dziś, ale spłacisz bankowi założywszy łącznie 22 tys. (w tym 2 tys. całkowitego kosztu kredytu). Te 2 tys. to cena jaką płacisz za to, że korzystasz z samochodu przez te 20 miesięcy, które byś musiał/a zbierać, żeby go kupić ze środków własnych.

*Jeśli zastanawiasz się czy wziąć kredyt gotówkowy czy nie, odpowiedz sobie na pytanie, **czy jesteś gotowy/a zapłacić cenę (w wysokości całkowitego kosztu kredytu) za to, że kupisz coś i będziesz z tego korzystał od dzisiaj, czy wolisz poczekać aż oszczędzisz na ten cel?***

Kiedy lepiej nie brać kredytu?

Każdy sam podejmuje swoje decyzje finansowe, ale w niektórych sytuacjach warto szczególnie mocno zastanowić się czy warto brać kredyt gotówkowy. W szczególności odradzamy takie rozwiązanie jeśli:

- **Nic nie oszczędzasz.** Jeśli nie jesteś w stanie wygospodarować miesięcznie jakiejś kwoty na oszczędności, skąd weźmiesz środki na spłatę raty kredytowej? Kredyt gotówkowy może pomóc Ci w przyspieszeniu zakupu, ale nie spowoduje, że pojawią się nagle dodatkowe pieniądze. To co wydasz będziesz musiał/a zaraz oddać. Jeśli jesteś w takiej sytuacji, spróbuj najpierw poprawić zarządzanie swoim budżetem domowym.
- **Masz już inny kredyt gotówkowy albo często finansujesz w ten sposób konsumpcję.** Nie zapominaj, że w ten sposób za wszystko płacisz drożej niż można przy innym zarządzaniu swoim budżetem i budujesz sytuację, która może zakończyć się wpadnięciem w spiralę długów.

- **Masz oszczędności powyżej niezbędnego bufora na nieprzewidziane wydatki**, których nie chcesz naruszać. Jeśli RRSO kredytu jest wyższe niż oprocentowanie Twoich oszczędności, zawsze najpierw wydaj oszczędności zostawiając sobie bufor na niezbędne wydatki. Z dostępnych produktów w zasadzie tylko przy promocyjnych kredytach na nowy samochód (które są mocno dotowane przez producentów) czasami opłaca się wziąć kredyt pomimo posiadanych oszczędności.

W jakiej wysokości wziąć kredyt?

Na pierwszy rzut oka, odpowiedź na to pytanie jest oczywista – tyle, ile kosztuje to co chcesz kupić za ten kredyt. Jednak to nie jest aż tak proste. W końcu, im większy kredyt, tym większe koszty.

Po pierwsze, może masz jakieś wolne oszczędności. Jeśli możesz swój wydatek sfinansować przynajmniej częściowo oszczędnościami, to świetnie. Wtedy kwota kredytu i co za tym idzie koszt będzie mniejszy – od kwoty wydatku odejmij środki jakie możesz na niego przeznaczyć z własnej kieszeni. Oczywiście, jeśli na swoich oszczędnościach zarabiasz więcej niż wynosiłby koszt kredytu (co jest mało prawdopodobne, ale możliwe) to lepiej wziąć większy kredyt niż zrezygnować z takich inwestycji.

Po drugie, kwota kredytu nie może być wyższa niż Twoja zdolność kredytowa. Bank to zawsze zweryfikuje, ale zachowaj też własny zdrowy rozsądek. Nie zawsze warto wykorzystywać pełną zdolność kredytową – może będziesz jeszcze jej potrzebował/a za jakiś czas?

Po drugie, rata kredytu nie powinna być wyższa niż kwota, którą był(a)byś w stanie zaoszczędzić miesięcznie. Zazwyczaj zweryfikuje to i tak bank oceniając Twoją zdolność kredytową, ale

Po trzecie, zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim, obejmuje ona tylko kredyty do wysokości 255 550 PLN. Jest to pułap wyższy niż poziom kredytów gotówkowych oferowanych przez banki, ale warto pamiętać, że powyżej tej kwoty jej zapisy nie będą Cię chronić.

Rata i okres kredytowania

Jeśli już wiesz w jakiej kwocie chcesz wziąć kredyt, potrzebujesz jeszcze określić okres kredytowania. Oczywiście od tego zależy rata, jaką będziesz miał/a co miesiąc do spłaty i całkowity koszt kredytu. **Im krótszy okres tym wyższa rata, ale za to niższy koszt całkowity** (chyba, że oprocentowanie, co wbrew pozorom nie jest niespotykane wynosi 0%, a wszystkie koszty kredytu spłacane są na początku). Dlatego dobierając okres, postaraj się ustalić go w taki sposób, żeby **rata była najwyższa jaką możesz płacić. W przybliżeniu powinna to być wartość, jaką średnio w ciągu miesiąca jesteś w stanie zaoszczędzić**. Jeśli jesteś w stanie oszczędzić np. 500 PLN miesięcznie, to na pewno nie powinieneś brać kredytu, w którym rata będzie większa niż 500 PLN. Przy wyższej racie, to możesz mieć problem z jej obsługiem. Z drugiej strony, jeśli ustalisz dłuższy okres i rata będzie niższa, to niepotrzebnie zapłacisz wyższy koszt kredytu.

W różnych ofertach czasami możesz wybrać pomiędzy **ratą stałą i ratą malejącą**. W pierwszym przypadku, bank tak obliczy raty (i przedstawi Ci w harmonogramie spłaty), że suma odsetek i spłacanego kapitału kredytu będzie równa we wszystkich miesiącach. W przypadku raty malejącej, w każdym miesiącu kwota kapitału do spłaty będzie równa, a do tego w racie doliczone zostaną odsetki za dany okres. **W przypadku raty malejącej, całkowity koszt kredytu będzie mniejszy** – na samym początku większa część raty wpłacanej do banku idzie na spłatę kapitału, przez co odsetki naliczane w kolejnych okresach są mniejsze. **Jednak jeśli masz możliwość obsługi wyższej raty początkowej według harmonogramu rat malejących, rozważ skrócenie okresu kredytowania i wyższe raty kapitałowe – koszt Twojego kredytu będzie jeszcze mniejszy**. Poniżej przykład liczbowy:

Zobacz przykład

Założmy, że chcesz wziąć kredyt na 20 tys. PLN, z oprocentowaniem 12% w skali roku (dla uproszczenia przyjmijmy, że nie ma innych kosztów) i początkowo rozważasz okres kredytowania na 4 lata (czyli 48 miesięcy).

- 1. Jeśli kredyt będzie spłacany w ratach stałych, rata wyniesie ok. 527 PLN miesięcznie, a całkowity koszt kredytu 5 280 PLN.*
- 2. Jeśli kredyt będzie spłacany w ratach malejących, rata w pierwszym okresie wyniesie 617 PLN (w ostatnim okresie 421 PLN), a całkowity koszt kredytu 4 900 PLN. Jak widać koszt będzie mniejszy o 380 PLN.*

Jeśli jednak masz możliwość, żeby spłacać od początku 617 PLN miesięcznie (jak w razie rat malejących), możesz zmienić nieco swoje pierwotne założenia i wziąć kredyt na 39 miesięcy (nieco ponad 3 lata) i spłacać przy stałej racie w wysokości 622 PLN. W takim wariantcie całkowity koszt kredytu wyniesie Cię 4 251 PLN (czyli o 649 PLN mniej niż przy ratach malejących i ponad 1000 PLN mniej niż przy ratach stałych na 48 miesięcy).

Kredyt czy pożyczka pozabankowa?

Nasze zdanie w tej kwestii jest bardzo jednoznaczne. **Jeśli masz możliwość wzięcia kredytu w banku, będzie to zawsze lepsze rozwiązanie niż pożyczka pozabankowa.** W ogóle, jeśli nie jesteś pod ścianą, i to tak naprawdę pod ścianą, nie bierz pożyczki pozabankowej. Dlaczego? – o tym [tutaj](#).

II. Na co zwrócić uwagę przy wyborze kredytu?

Jak już wiesz, biorąc kredyt, kupujesz czas. Dlatego najważniejszym kryterium, tak jak zawsze na zakupach, jest zapłacić jak najmniej za to czego potrzebujesz/chcesz. W ramach oferty kredytów, obok oprocentowania, banki przewidują różnego rodzaju prowizje, opłaty dodatkowe, itp. Jakie to koszty?

Podstawowe koszty kredytu gotówkowego

Najważniejszym kosztem kredytu jest oczywiście **oprocentowanie nominalne**. W przypadku kredytów gotówkowych jest ono **najczęściej ustalone jako stała stopa procentowa**. Oznacza to, że oprocentowanie i harmonogram spłaty w okresie kredytowania nie zmienia się. Czasami (a zawsze dla kredytów hipotecznych) może być określone jako stopa zmienna WIBOR + marża. W takiej sytuacji oprocentowanie kredytu i tym samym harmonogram spłat mogą się zmieniać w okresie kredytowania. Zmiany będą odzwierciedlały zmiany stóp procentowych w gospodarce (więcej o stopach możesz dowiedzieć się [tutaj](#)). Oprocentowanie zwyczajowo podawane jest w skali roku.

Drugim najistotniejszym kosztem jest prowizja. Jest ona określana jako prowizja przygotowawcza, za udzielenie kredytu za przyznanie kredytu itd. Jest to opłata naliczana jako % od kwoty kredytu. Może być płacona na dwa sposoby – w pierwszej racie, lub rozłożona na czas kredytowania (czyli powiększa sztucznie kwotę zadłużenia). Z perspektywy tylko kosztów kredytu, to pierwsze rozwiązanie jest korzystniejsze – nie płacisz oprocentowania od wartości prowizji. Tak naprawdę jednak, patrząc szerzej, jest to obojętne. Jeśli masz dodatkowe oszczędności, z których możesz zapłacić tą powiększoną, pierwszą ratę, to od początku powinieneś/aś uwzględnić je w potrzebnej kwocie kredytu (jak napisaliśmy wyżej). Jak to działa?

Zobacz przykład

Założmy, że masz 5 tys. PLN wolnych oszczędności (czyli poza buforem na niespodziewane wydatki), a potrzebujesz na swój zakup 20 tys. PLN. Zgodnie tym, co napisaliśmy wyżej, kwota kredytu powinna wynosić 15 tys. PLN (bo część wydatku sfinansujesz z wolnych oszczędności). Założmy, że prowizja wynosi 10% wartości kredytu.

1. Jeśli prowizja jest do zapłaty w pierwszej racie, to musisz sobie odłożyć jej równowartość ze swoich oszczędności. Przez to mniej oszczędności możesz przeznaczyć na zakup i potrzebujesz większy kredyt.
2. Jeśli prowizja jest „dopisana” do kwoty kredytu, wtedy więcej oszczędności możesz przeznaczyć na zakup i potrzebujesz pożyczyc mniejszą kwotę. Natomiast spłacasz nieco większy kredyt, niż tylko gotówka, którą wypłacił bank.

W obu tych przypadkach, kwota kredytu do spłaty będzie taka sama. Jeśli lubisz algebrę, wizualizacja powyższego opisu poniżej:

1. $\text{kredyt} = \text{kwota_wydatku} - (\text{oszczędności} - \text{prowizja} * \text{kredyt});$
2. $\text{kredyt} - \text{prowizja} * \text{kredyt} = (\text{kwota_wydatku} - \text{oszczędności}).$

Trzecim, obecnie już praktycznie standardowym kosztem kredytu, jest koszt ubezpieczenia na życie. Ubezpieczenie takie pozwoli bankowi uzyskać spłatę kredytu od towarzystwa ubezpieczeniowego, w razie śmierci, kalectwa, trwałej niezdolności do pracy kredytobiorcy. Najczęściej jest ono obowiązkowe, a w niektórych ofertach pozwala obniżyć inne koszty. Koszt składki może być wyższy niż obniżka kosztów, natomiast ubezpieczenie daje jednak pewien komfort psychiczny, że w razie naprawdę trudnej sytuacji, kredyt nie będzie jej jeszcze pogarszał.

Dodatkowe koszty kredytu gotówkowego

Poza powyższymi kosztami, w tabelach opłat i oprocentowania banki umieszczają jeszcze dużo innych opłat, z których niektóre będziesz musiał/a zapłacić biorąc kredyt. Niektórych z nich oczywiście możesz (a nawet powinieneś/naś unikać). Oto one:

- **Opłata przygotowawcza, opłata za rozpoznanie wniosku kredytowego, itp.** – najczęściej kilkadziesiąt PLN. Zasadniczo opłaty takie powinny się mieścić w prowizji, ale dość często banki traktują je jako dodatkowe opłaty, w końcu nie każdy rozpoznany wniosek skończy się kredytem, od którego można naliczyć prowizję.

- **Opłaty za zmiany i aneksy, w tym wakacje kredytowe** – jeśli w trakcie okresu kredytowania wystąpisz o różne zmiany w zakresie warunków, banki pobiorą od kilku do kilkudziesięciu PLN opłaty rekompensujące im z nadwyżką konieczność ich wykonania.
- **Opłaty za czynności restrukturyzacyjne i windykacyjne** – jeśli spóźniasz się ze spłatą, albo masz z nią większe problemy, szykuj się na dodatkowe opłaty za monity, wizyty terminowe itd., chociaż to i są one nieporównywalnie mniejsze niż przy pożyczkach pozabankowych.
- **Opłata za przedterminową spłatę** – jeśli z kolei Twoja sytuacja finansowa się poprawi, warto spłacić kredyt wcześniej i oszczędzić na oprocentowaniu (i innych kosztach rozliczanych w czasie). Zazwyczaj (choć na szczęście nie zawsze) wiąże się to z dodatkową prowizją. Zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim maksymalnie może ona wynosić 1% (jeśli termin spłaty kredytu jest dłuższy niż 1 rok) lub 0,5% (jeśli mniej niż rok) o wartości spłacanej kwoty.
- **Opłaty za dodatkowe produkty** – najczęściej banki oczekują, że biorąc kredyt skorzystasz z dodatkowych produktów – w szczególności ROR i kart płatniczych. Koszt takich produktów to najczęściej kilka-kilkanaście PLN miesięcznie, przy czym przy odpowiednim zarządzaniu swoimi finansami tych opłat można uniknąć (więcej informacji na ten temat znajdziesz [tutaj](#) i [tutaj](#)).
- **Dodatkowe ubezpieczenia** – przypadku kredytów samochodowych może w ramach kosztów kredytu pojawić się także ubezpieczenie OC/AC. Stanowi ono formalnie koszt kredytu, ale kupując samochód i tak musiał(a)byś je zapłacić. Dlatego naszym zdaniem, o ile jest ono w cenie rynkowej, nie należy go traktować jak kosztu kredytu.

Całkowite koszty kredytu i RRSO

Jak widzisz powyżej, banki w ramach kosztu kredytu banki naliczają mnóstwo różnego rodzaju opłat, prowizji i ubezpieczeń, które bardzo utrudniają porównanie ofert pomiędzy sobą. Na pierwszy rzut oka trudno czasami stwierdzić, czy lepiej zapłacić nieco wyższą prowizję, ale mieć niższe oprocentowanie, czy odwrotnie (szczególnie nie ma sensu porównywać między sobą ofert na zasadzie „tu jest trochę niższa prowizja i bez ubezpieczenia to plus, ale oprocentowanie wysokie, to minus”). Na szczęście, wszystko da się policzyć :). **W celu porównania kosztów kredytu w różnych ofertach, najlepiej kierować się dwoma wskaźnikami – całkowitym kosztem kredytu i RRSO.**

Całkowity koszt kredytu to suma wszystkich kosztów, które będziesz musiał/a zapłacić bankowi w całym okresie finansowania. Natomiast RRSO, to rzeczywista roczna stopa oprocentowania, czyli całkowity koszt kredytu z uwzględnieniem wartości pieniądza w czasie. **Oba wskaźniki mają swoje mocne i słabe strony. Naszym zdaniem całkowity koszt kredytu jest bardziej intuicyjny, natomiast RRSO jest dokładniejsze ekonomicznie.**

Banki i firmy pożyczkowe zawsze w reklamach i ofertach zawsze prezentują małym druczkiem wyliczenia RRSO i całkowitego kosztu kredytu. Warto zwrócić na nie uwagę. Sposób ich wyliczania jest uregulowany w przepisach prawa, dlatego powinny są to wartości godne zaufania, a w szczególności porównywalne pomiędzy ofertami. Oczywiście, metodologia ustawowa nie jest doskonała i niektóre koszty, najczęściej te związane z produktami dodatkowymi, są pomijane w prezentowanych kalkulacjach (oczywiście w swoich kalkulacjach należy je uwzględnić). Nie zmienia to jednak faktu, że są to **bardzo przydatne parametry i warto z nich korzystać.**

[O RRSO i całkowitym koszcie kredytu dowiesz się więcej tutaj \(znajdziesz też kalkulator pozwalający obliczyć koszty kredytu samodzielnie\).](#)

Pozostałe parametry

W przypadku kredytów gotówkowych, w szczególności w przypadku niewielkich kwot często ważnym parametrem oceny oferty jest **szybkość decyzji i wypłaty środków**. Większość banków chcąc konkurować z firmami pożyczkowymi, ma w swojej ofercie szybkie kredyty bez formalności. Decyzja zajmuje wtedy najczęściej do 15 minut, a środki są na koncie następnego dnia. Niestety, dla większych kredytów czas ubiegania się o decyzję jest dłuższy (i w dodatku czasem trudny do oszacowania), ale też częściowo zależny od przyszłego kredytobiorcy – jak szybko dostarczy niezbędne dokumenty.

Ważnym parametrem mogącym wpłynąć na obniżenie kosztów kredytu są **zabezpieczenia**. Zazwyczaj nie są one wymagane przy kredytach gotówkowych, warto jednak zbadać taką możliwość w niektórych przypadkach:

- poręczenie – jeśli masz osobę, która zgodzi się poręczać i spłacić kredyt w razie jeśli Ty tego nie zrobisz, bank powinien obniżyć nieco koszty – w końcu ma dodatkowe potencjalne źródło spłaty;
- kredyt na samochód – zabezpieczeniem (w formie zastawu lub przewłaszczenia na zabezpieczenie) może być oczywiście samochód;

- kredyt na remont – jeśli nie masz kredytu hipotecznego, hipoteka na remontowanym mieszkaniu/domu może istotnie zmniejszyć koszt kredytu;

III. Co jest potrzebne, żeby dostać kredyt gotówkowy?

Banki udzielając kredytu, przede wszystkim muszą mieć przekonanie, że zostanie on spłacony (to akurat duży plus w stosunku do większości firm pożyczkowych, które mają odwrotne założenie). W tym celu **kredytobiorca musi mieć zdolność kredytową**. Jest to nawet wymóg prawny – zgodnie z art. 70 Prawa bankowego, bank przyznanie kredytu musi uzależniać od zdolności kredytowej.

Co to jest zdolność kredytowa?

Zdolność kredytowa to zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w umowie. Oznacza to tyle, że kredytobiorca ze względu na swoją sytuację finansową i osobistą będzie w stanie (i będzie chciał) spłacić kredyt w danej wysokości i terminie. Często też o zdolności kredytowej mówi się jako o maksymalnym kredycie jaki może wziąć dana osoba – to jest istotne szczególnie przy kredytach hipotecznych.

Podstawą do określenia zdolności kredytowej jest zawsze sytuacja finansowa kredytobiorcy. W szczególności istotne są **dochody netto – ich wysokość, ale także stabilność i przewidywalność**. Z drugiej strony ważne są także comiesięczne wydatki – ich wysokość i nieuchronność (np. czynsz, albo już zaciągnięte kredyty). Dodatkowo banki starają się także zweryfikować wiarygodność osobistą kredytobiorcy. W tym zakresie w szczególności **liczy się historia kredytowa** – pokazuje, czy osoba wywiązuje się w terminie ze swoich zobowiązań. **Swoją historię w BIK możesz sprawdzić bezpłatnie [tutaj](#)** (przewodnik krok po kroku znajdziesz we wpisie – [jak sprawdzić BIK?](#)).

Więcej o zdolności kredytowej, możesz dowiedzieć się z wpisu – [Co to jest zdolność kredytowa?](#).

Jakich formalności oczekuje bank?

W celu weryfikacji zdolności kredytowej, banki oczekują od potencjalnych kredytobiorców **szeregu dokumentów. Mają one potwierdzić wysokość i stabilność**

dochodów. Konkretny zakres dokumentów jest zależny od Twojego głównego źródła dochodów i oczekiwań konkretnego banku. Zazwyczaj jednak możesz spodziewać się:

- Jeśli masz **umowę o pracę** – zaświadczenia od pracodawcy o zatrudnieniu i dochodach za ostatnie 3 miesiące;
- Jeśli masz **umowę zlecenie lub o dzieło** – dokumenty, które potwierdzą Twoje zarobki za ostatnie 12 miesięcy – w szczególności umowy, rachunki/faktury, zaświadczenie od pracodawcy;
- Jeśli masz **działalność gospodarczą** – odpis KRS (jeśli jest), REGON oraz dokumenty księgowe – KPiR lub sprawozdanie finansowe za ostatni rok i okres rozpoczętego już roku, zaświadczenia z ZUS i US o niezaleganiu z opłatami;
- Dodatkowo możesz spodziewać się, że bank poprosi o deklaracje PIT za ostatni rok – jest to dość częsty wymóg.

W przypadku małych kwot kredytów, banki mają zazwyczaj obniżone oczekiwania jeśli chodzi o wymogi formalne – w takich przypadkach szczególnie istotna jest szybkość decyzji kredytowej. Zazwyczaj wystarczy wtedy tylko dowód osobisty, na podstawie którego bank zweryfikuje Twoją tożsamość i rzuci okiem na historię w BIK.